

Łódź

**CENA KURSIU
20 gr.**

**Cena prenumeraty
w Łodzi:**

Mies. z dod. ilust. 5.00 gr
Dla rob. 4.60 gr
C. dziosz. do domu 50 gr
Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilust. 6.00 gr
Poza Łódź sz. 27 gr

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

**XXXII r.
istnienia.**

KOLEKCJA ADMINISTRATYWA

w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 66694,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1929 r.

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

ROZWÓJ

Sobota, 12-go października

№ 263

„ODEON”

Teatrjazd № 2

Wspaniały film dyskretny
ale uchylający zasłone
erotycznych tajemnic

Dworów Królewskich

p. t.

KROLOWA JEGO SERCA

W rolach głównych.

LIANA HAD

KURT VESPERMAN

Nadprogram **F A R S A.**

„WODEWIL”

Główna № 1

„CORSO”

Zielona № 2

!!! Najnowsza produkcja 1929--30 r. !!!

EDDIE POLO

w sensacyjno-salonowym filmie p. t.

„NASZYJNIK RAMONY”

Wyświetlają jednocześnie Kino-Teatry „Wodewil” „Corso”

Jesiennie cyfry

Dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego z dwoma generalami na czele ogłasza co miesiąc sprawozdanie z położenia gospodarczego kraju. To samo zresztą robią i poszczególne izby handlowo-przemysłowe.

Obecnie wyszło świeżo takie sprawozdanie banku za sierpień.

Całe sprawozdanie przepełnione jest melancholią. Całe górnictwo i przemysł, z wyjątkiem kopalni węgla, wykazuje zmniejszenie wytwórczości i zbytu. W kraju pieniędzy mało, a długi znaczne. Kasy banków puste.

Kopalnie i fabryki, nie mogąc sprzedać wytworzonego towaru, ograniczają czas pracy i ruch w warsztatach.

Nie lepiej czuje się i minister skarbu. Ogłosił on również sprawozdanie z gospodarki swojej w ostatnich miesiącach. Bardzo lekawie i nie wesoło wygląda gospodarka w obydwu monopolach: w tytoniu i spiry图斯ie, pisze p. S. Rymar.

Monopol tytoniowy wpłaca Skarbowi miesięcznie przeciętnie 33 milj. złotych, wydatki dykcji i wydatki handlowe rosą ciągle gwałtownie i jak tak dalej pójdzie — zjedzą cały dalszy zysk monopolu, jaki winien być od wiosny po podniesieniu cen na tytoń. Przeszły również rosć dochody z Monopolu Spirytusowego.

W roku 1927/28 miał minister Skarbu na czysto z monopolu spirytusowego 357 milj. zł. a samorządy 39 milj.

W roku 1928/29 miał mieć skarb 431 milj. zł. (a więc 74 milj. zł. więcej) a samo rząd 45 milj. zł. (o 6 milj. zł. więcej).

Tymczasem w ciągu 5 miesięcy tego roku budżetowego skarb dostał 161 milj. zł. a samorząd 13 milj. zł. Interes wyraźnie idzie gorzej. I tu wydatki na utrzymanie dykcji i na „inne” rosą coraz więcej.

Trzeba póki, czas, i tu wkroczyć w tę gospodarę. Ale minister skarbu ma jeszcze

i inne troski. Słabo idzie tego roku egzekucja podatków i innych opłat. Fatalnie idzie podatek majątkowy.

Ma on dać tego roku 90 milj. zł. a w ciągu 5 miesięcy dał niecałe 6 milj. zł. Większych wpływów z tego źródła oczekuje minister w listopadzie i w grudniu.

Zawiodły dochody administracyjne. Na 284 miliony na cały rok dały w 5miesiącach 100 milionów złotych. Gdyby szło tak, jak dotąd, to dadzą na cały rok około 240 milj. złotych a więc o jakieś 40 milj. złotych mniej.

I przedsiębiorstwa państwowe (lasy, koleje, poczty, kopalnie, fabryki) zawiodły. Mają dać blisko 165 milionów złotych a dotąd dały tylko 57 milj. zł.

Jedne tylko podatki bezpośrednie (gruntowy, dochodowy, przemysłowy i t. d.) wpływają normalnie i ratują stan rzeczy. Ci to jedynie dzięki bezwzględności śrubby podatkowej. Obliczenia ministra skarbu dają 2,955 milionów dochodu na cały rok. W ciągu 5 miesięcy dostał on tylko 1,213 i pół milj. zł. Gdyby tak szło do końca, toby brakło

ministrowi skarbu około 400 milionów złotych. Dawniej, gdy było źle ratował się rząd porzyczkami. Ale dziś i na pożyczki nastały złe czasy. Trzeba ze smutkiem stwierdzić, iż szczególnie pożyczki polskie, w Ameryce zaciągnięte, stoją coraz gorzej, a ci co Polsce pożyczyci, tracą na nas coraz więcej. 8-procentowa pożyczka dolarowa z roku 1925 (czyli pożyczka Dillona) stała w grudniu 1927 r. na 98 dolarów 64 centów za obligację na 105 dolarów, a teraz w połowie września stci na 92 dolary za 100.

8-procentowa pożyczka stabilizacyjna 1 roku 1927 (owa słynna pożyczka obecnego rządu) stała w grudniu 1927 r. chwilowo na 92 dolarów 88 centów za obligację na 103 dolarów, a teraz we wrześniu tę obligację płać na giełdzie w Nowym Jorku tylko 84 dolarów 50 centów.

6-procentowa pożyczka dolarowa z roku 1920 stała w grudniu 1927 r. 81 dolarów za obligację 100 dolarową, a we wrześniu 1929 r. dają za nią tylko 78 dolarów.

Jeszcze gorzej stoi 100 dolarowe obligacje województwa śląskiego, i miasta Warszawy. Jeszcze w jesieni zeszłego roku można było dostać za obligację warszawską 88 dolarów, a teraz kupi ją za 70 dolarów. Rok temu za obligację śląską zapłacić było trzeba 88 dolarów, a teraz ją kupi za 73 dolary 50 centów. I któż w takich warunkach pożyczyci nam zagranicą pieniędzy? Pożyczyci, ale na tak lichwiarski procent, że ten co pożyczkę weźmie chyba zbankrutuje!

Oto z tych suchych liczb widzimy dokumentnie, jak szybko czasy dobre dla rządu zmieniły się na złe. I dlatego niech was nie dziwi najnowszy głos ministra skarbu: będziemy oszczędzać!

Mysmy, panie ministrze skarbu, już dawno to mówili! Tylko wysłacie nas słuchać nie chcieli i stale wyjeżdżali 2 i 3 miliardowym budżetem!

Miejski kinematograf Oświatowy
Od 8-X do 14-X 1929 r 5923

Dla dorosłych

PREZYDENT

W rolach głównych

SEZY VERNON, MIKOŁAJ MALIKOW

— i IWAN MOZLUCHIN —

Dla młodzieży:

TOMI TONNY

ZWYCIEZAJĄ

Dramat sportowy w 8 aktach.

Następny program: **BURZA NAD AZJĄ!**

Anglicy boją się jechać do raju sow.

Kwestja obsadzenia stanowiska ambasadora brytyjskiego w Moskwie jest tematem dnia w londyńskich kołach politycznych. Kandydatura komandora Kenworthy, która krążyła wczoraj, dziś wieczorem jest już nieaktualna. Podobno Kenworthy ma być mianowany parem i ma wzmocnić frakcję Labour Party w Izbie Lordów. Natomiast powszechnie omawiana jest kandydatura członka parlamentu z Labour Party Cecila de Estrange Malone, wybranego do Izby Gmin z Marthampon. Malone jest młodym parlamentarzystą, liczącym 39 lat. Od 1912 do 1922 r. był członkiem Izby Gmin w partii liberalnej, a w r. 1928 powrócił do Izby Gmin jako labourzysta. Malone uchodził za wybitnego radykała i prawie komunizującego polityka, gdy

należał do partji liberalnej. Był on pierwszym parlamentarzystą angielskim, który w r. 1918 po przewrocie bolszewickim odwiedził Rosję i napisał też pierwszą książkę angielską o Rosji bolszewickiej.

W Labour Party Malone uchodzi za znawcę spraw rosyjskich i Dalekiego Wschodu. W sferach urzędników dyplomatycznych wysuwana jest natomiast konieczność mianowania zawodowego ostrożnego dyplomaty, przyczem w kołach tych z dużym zadowoleniem przyjęto dziś kandydaturę dawnego chargé d'affaires w Moskwie sir Roberta Hodgersona, wysunięta życzliwie przez „Manchester Guardian”. Sir Robert Hodgerson, który jest obecnie posłem brytyjskim w Albanji, bawi chwilowo w Londynie.

Wszędzie ich nienawidzą

BUDAPESZT, 11. 10. — Od dnia 8-go października b. r. powtarzają się na wydziale filozoficznym i medycznym tuł. uniwersytetu demonstracje, skierowane przeciw słuchaczom żydowskim, a w dniu wczorajszym doszło do gwałtownych wykrócen i bójek, w których wzięły udział także jednostki z poza grona słuchaczy.

Akademików żydowskich przemocą usuwano z sal wykładowych, a kilku zrzucano ze schodów. Na drzwiach rozlicznych instytucji uniwersyteckich pojawiły się odezwy z pogrozkami, w instytucie chemicznym tylko dzięki pośpiesznemu wkroczeniu ciała profesorskiego zdołano zapobiec zaburzeniom.

Tragedia na zamku pod Wrocławiem

WROCLAW 11. 10. — Na zamku Kittlau, niedaleko Wrocławia, rozegrała się dziś w nocy straszna tragedia rodzinna. Właściciel majątku i zamku, v. Schutz-Goldfuss popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru, podpaliwszy uprzednio dom własny a mianowicie pokój, w którym znajdowało się troje jego dzieci w wieku od 2 miesięcy do 4 lat. Służba, śpiąca w dolnych piętach i suterenach zamku, znalazła całą rodzinę nieżywą w płonącym zamku, właściciela majątku zastrzelonego, a troje dzieci zatrutych dy-

mem. W przedpokoju wiodącym do sypialni, znaleziono jeszcze żonę właściciela i dwie starsze panie, bawiące w gościnie na zamku. Były one również zatrute gazem i nieprzytomne.

Powody strasznej tragedji nie są jeszcze dostatecznie wyjaśnione. Policja przypuszcza że samobójstwo zostało dokonane z rozpaczy, ponieważ stosunki finansowe Schutz-Goldfussa były w stanie zupełnego upadku.

W obawie, jeden zwała na drugiego

„Vossische Zeitung” donosi z Paryża, że afera radcy ambasady sowieckiej Biesiedowskiego przybrała charakter olbrzymiego skandalu politycznego. Według pogłosek, pochodzących z kół ambasady sowieckiej i sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Paryżu, stanowisko ambasadora Dowgalewskiego ma być w wysokim stopniu zachwiane. Delegat G. P. U. Rosemann, który w sprawie Biesiedowskiego przyjechał do Paryża, miał w przeddzień swego odjazdu oświadczyć zebranym członkom ambasady sowieckiej, że Dowgalewski od dłuższego już czasu starał się za tuszować działalność kontrrewolucyjną Biesiedowskiego wobec rządu moskiewskiego.

Dowgalewski wysłać miał następnie obszerny raport telegraficzny do Moskwy. Dotychczas jednak władze moskiewskie wcale nie zareagowały na informacje ambasadora. Powodem milczenia Moskwy mają być tarcia między bawiącym zagranicą komisarzem spraw zagranicznych Czyczerinem a zastępcą jego Litwinowem, który nie chce się mieszać w aferę protegowanego przez siebie Dowgalewskiego. Obawia się on bowiem, aby nie ściągnąć na siebie przez to gniewu Stalina, który szukać ma tylko sposobności pozbycia się Litwinowa ze stanowiska, jakie obecnie zajmuje.

Nowy system pracy w Rosji Sowieckiej

Moskwa, 10. 10. Praca we fabrykach, przedsiębiorstwach i szeregu instytucji, które przeszły na nieprzerwany tydzień pracy, ruch na ulicach i przepełnienie w magazynach, wszystko to nadało Moskwie osta-

tniej niedzieli wygląd zwykłego dnia

Prasa zauważa, że chociaż oficjalnie przejście na nieprzerwany tydzień pracy według systemu 5-dniowego tygodnia przewidzianego dla każdego robotnika i urzędnika dzienny odpoczynek po 4 dniach pracy, miało być w prowadzone dopiero w październiku, to jednak wielka liczba fabryk i przedsiębiorstw wprowadziła ten system już w końcu września.

Kilka centralnych władz rządowych przeszło już również na nowy system pracy. W armji czerwonej ogłoszono rozkaz, wprowadzający nieprzerwany tydzień pracy.

Lepiejby ochrona przed burzą

GENEWA 11 października. Dziś otwarto 13-tą sesję międzynarodowej konferencji pracy, poświęconą ochronie pracy na morzu. Przewodniczącym wybrano delegata Hiszpanji, Auoussa.

Złapał kozak tatarzyna

PARYŻ, 11. 10. (aw) Poselstwo sowiekie zdecydowało się nie występować wobec Biesiedowskiego z procesem sądowym.

Nowe pole do krwawych popisów

LONDYN, 11. 10. (aw) Z Mukdenu donoszą, iż uciekinierzy z Hajlaru opowiadają o okrucieństwach żołnierzy armji czerwonej, która wtargnęła na terytorjum Mandżurji.

Wedle tych opowiadań ostatnio wojska czerwone spaliły dwie osady, oraz rozstrzelały 84 kozaków, służących w formacjach „białogwardyjskich”.

Pamiętka z ukrycia w lodowcu

Jak donoszą z Rzymu, wskutek długotrwałych upałów uległa stopieniu niższa część lodowca Adamello, w południowym Tyrolu, dziś terytorjum włoskiego, co nie zdarzyło się już od lat wielu.

Tęto w miejscu, gdzie lodowiec stopniał, znaleziono zwłoki siedmiu żołnierzy austriackich, zapewne należących do patrolu, który wysłany podczas ostatniej wojny na zwiady, wpadł do szczeliny lodowej i tam zginął. Opodal znaleziono jeszcze zwłoki ósmego żołnierza.

Szczątki te ofiar wojny, które jedenaście lat przeleżały wśród lodów, sprowadzono do doliny Redena i przekazano władzom, które pochowały je na cmentarzu miejscowym, odając honory wojskowe.

Ostateczne wyniki olimpiady bałkańskiej

ATENY. — Jak wiadomo, w tych dniach zakończona została w Atenach pierwsza Olimpiada Bałkańska, w której wzięli udział przedstawiciele organizacji sportowych wszystkich państw bałkańskich.

Ostateczne wyniki zawodów, wyrażone w punktach przedstawiają się następująco: Grecja — 100, Rumunja — 41, Jugosławja — 41, Bułgaria — 14

Następna lekkoatletyczna olimpiada sportowców bałkańskich odbędzie się w roku 1933 w Atenach. Z punktu widzenia zbliżenia narodów bałkańskich, uważać należy realizację projektu olimpiad bałkańskich za zjawisko radosne.

PRZEZ RADJO

SOBOTA, 12 PAŹDZIERNIKA 1929 R.

- 11.58 — 12.05 Sygnał czasu
- 12.05 — 13.10 Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.10 Komunikat meteorologiczny.
- 15.00 Komunikat gospodarczy.
- 15.20 — 15.45 Przerwa.
- 15.45 Komunikat Komitetu Floty Narodowej.
- 17.15 „Lelewel i Uniwersytet Wileński” (z okazji 350-ej rocznicy założenia Uniwersytetu w Wilnie).
- 17.45 Słuchowisko dla dzieci.
- 19.25 — 19.40 Muzyka z płyt gramofonowych. Arje w wyk. Kiepur.
- 19.40 — 19.58 Przerwa.
- 19.58 — 20.00 Sygnał czasu.
- 20.00 Odczytanie programu na dzień następnny. Wiadomości bieżące.
- 20.15 Juljan Ejsmond „Rozmowa ze zwierzętami”.
- 20.20 Muzyka lekka.

Nosił wilk...

RYGA, 11 października. — Wyrokiem sądu okręgowego w Wałku skazano na 15 lat ciężkiego więzienia b. przewodniczącego bolszewickiego trybunału na Łotwie, Perna, który w 1918 r. podpisał 40 wyroków śmierci.

Pern pod przybranym nazwiskiem przybył z powrotem i został aresztowany przez policję.

Anglicy morza - Niemcy atmosferę

PARYŻ 11. 10. — W związku z mającą się odbyć w styczniu konferencją pięciu mocarstw, w sprawie rozbrojenia na morzu „Liberte” na ogromną rozbudowę sił lotniczych w Niemczech. Niemców nie przeraża fakt, iż Anglja i Stany Zjednoczone wezmą w swe ręce panowanie na morzach świata.

W tym czasie, kiedy prowadzone są rozmowy o rozbrojeniu na morzu i o podziale wpływów, Niemcy jednocześnie wszelkimi siłami starali się stworzyć wielki i silny przez myśl lotniczy, któryby w każdej chwili zaopatrzyć mógł armję niemiecką w ogromną ilość samolotów bojowych.

Zapoznanie się z katalogiem zakładów

Rohrbacha wystarczy, aby stwierdzić, iż budowane są tam samoloty nie tylko do celów przewozu towarów i pasażerów, ale również wielkie samoloty wojenne. Dziennik wskazuje iż np. niemieckie zakłady Dorniera w Szwajcarii mogą budować olbrzymie powietrzne, posiadające wieżyczki pancerne oraz zaopatrzone w torpedy powietrzne.

Nie ulega kwestji, iż zarówno wspomniane zakłady, jak i fabryki Rohrbacha i Junkera zaopatrzyć mogą Niemcy w taką liczbę samolotów bojowych, iż mogłyby one w przeciągu 8 dni zniszczyć całą flotę handlową, znajdującą się na morzu i w portach.

Pozwolenie na powrót Wilhelma II do Niemiec

BERLIN, 11. 10. Gabinet Rzeszy rozpoczął dziś obrady nad nową ustawą nad ochroną Republiki.

Charakterystyczne jest, że w nowej ustawie ma być opuszczony paragraf, zabraniający eks-cesarzowi Wilhelmowi powrotu do Niemiec.

BERLIN, 11. 10. Biuro Wolfa donosi, że minister spraw wewnętrznych nie zamierza wprowadzić do nowego projektu ustawy o ochronie republiki żadnych ograniczeń, dotyczących prawa pobytu w Niemczech członków b. domów panujących w Niemczech.

Namiętni politycy niemieccy

POZNAN, 11. 10. (aw) Na szosie wiodącej do Swarzędza, pod Poznaniem, trzech Niemców dokonali napadu na rzeźnika Wincentego Łuczaka, zabierając mu 1.700 złotych gotówką, pozbawiając ubrania i zadając ciężkie rany głowy.

Napad miał podkład nawpół polityczny, bowiem poprzedzony był długą dyskusją polityczną, podczas której obie strony były pono rozgorączkowane.

Łuczakiem zajęło się pogotowie ratunkowe, napastników poszukuje policja.

Dajcie mi żyć

LWOW, 11. 10. (aw) Doniesienia niektórych dzienników warszawskich, jak również „Dziennika Lwowskiego”, o tem, jakoby p. Bartel bawił w Warszawie, gdzie naradza się z p. Kościalskim nad sklejeniem bloku lewicy z BB., są bezpodstawne.

P. Barter wogóle w tygodniu bieżącym Lwowa nie opuszczał, kontynuując wykłady. W wynurzeniach osobistych do przedstawiciela Agencji Wschodniej p. Bartel o-

świadczył, że usunął się zupełnie od życia politycznego i nie zamierza wogóle brać w niem udziału.

P. Bartel na zakończenie rozmowy oświadczył:

„Na miły Bóg! Niech mnie już raz wreszcie zostawiają w spokoju! Niech przyjmą do wiadomości, że nie mam zupełnie zamiaru porzucić mojej uczelni i życia prywatnego.

Ubrzydliwa demagogia

Sanacyjnego B. B. S.

W czasie wyborów miejskich w Poznaniu ubiegała się o mandaty także PPS, frakcja rewolucyjna t. zwana EBS. „Frakcja” w Poznaniu postanowiła zagrać na nucie dzielnicowej nienawiści. Wydała przeto odezwę przeciwko „kumplom z Galilei.”

Nowe bogactwa mineralne Polski

Dzięki wydatnej pomocy ministerstwa przemysłu i handlu, Instytut Geologiczny przeprowadza w roku bieżącym dalsze intensywne poszukiwania terenów z solami potasowymi na Kujawach i w Karpatach.

Po dokonaniu badań przy pomocy metod geofizycznych, prowadzone są wiercenia, które usłalają istnienie złóż i ich grubość.

Ogółem w r. b. wykonano na Kujawach i w Karpatach 9 wierceń, z których niektóre dały bardzo ciekawe wyniki.

Zaczynając od oszczerstwa, że przeważna część ludzi z małopolski przyszła do Poznania, uciekając przed wymiarem sprawiedliwości swym ziomkom (!) — odezwa ludzi i kłamie w następujący sposób:

„Hasłami Bóg i Ojczyzna” i „Ku chwale Ojczyzny” ogłupili i ujarzmili nas (!), zajmując miejsca ministrów, generałów, prezydentów, naczelników i t. p.

Panowie ci jako rzekomi (?) „doktorzy”, „profesorowie” z maciurą (!?) i bez maciury nad i pod radcy (!), łatwo zdobyli sobie luksusowe mieszkania (?), drogocenne urządzenia, auta (?), futra (?), chociaż przyszli do nas bez butów (!).

Nie chcemy powtarzać wszystkich podłych oszczerstw, od których roi się odezwa przeciwko „byłym k. u. k. beamtom”, a właściwie przeciwko wszystkim Polakom z innych dzielnic. Sądzymy, że przytoczona próbka wystarczy.

Co mówi Rosja o Gdyni

Paryż 10-go października. Korespondent tygodnika emigracyjnego „Rossija i Sławianstwo”, znany publicysta rosyjski prof. Żekulin, który zwiedzał Polskę w ciągu ubiegłego lata, ogłosił w wymienionem piśmie artykuł o porcie gdyńskim.

W artykule tym podkreśla publicysta rosyjski wielkie wrażenie, jakie wywiera Gdynia w swym obecnym stanie i przepowiada wspaniały rozwój tego „największego portu słowiańskiego”.

Skład ekipy polskiej na konkursy hipiczne w Nowym Jorku

Ostateczny skład ekipy reprezentacyjnej jeźdźców polskich, którzy udają się na konkursy hipiczne do Nowego Jorku, ustalony został jak następuje: szef ekipy — pułk. Rudolf Dreszer, oraz jeźdźcy: por. Gzowski Kazimierz — na koniach „Hamlet” i „Readglid”, por. Starnawski Stefan — na koniach „Fagas” i „Pegaz”, oraz por. Zgorzelski Władysław — na klaczy „Doeuse” i koniu „Leharo”. Por. Zgorzelski brał udział w zeszłorocznych konkursach hipicznych w Nowym Jorku.

Ekipa polska wyrusza dnia 17 b. m. na statku „Cleveland” z Hamburga. Konkursy trwać będą od 7 do 13 listopada r. b.

Jeźdźcy polscy cieszą się na konkursach nowojorskich dobrą sławą i niewątpliwie również w roku bieżącym zdobędą zaszczytne miejsce.

Skarby Alaski

W 1867 r. Stany Zjednoczone kupiły od Rosji półwysep Alaskę za 180 milionów franków, sumę, którą uważano wówczas za fantastycznie wygórowaną.

Tymczasem Stany Zjednoczone zrobiły na tem kupnie znakomity interes. W roku ubiegłym np. wywieziono rozmaitych produktów z Alaski blisko za dwa miljardy franków. Sam eksport ryb, a przedewszystkiem łososiów w konserwach do Stanów Zjednoczonych obliczany jest za rok ubiegły na sumę przeszło miljarda franków.

Pozatem odkryta tam kopalnie złota i innych cennych minerałów, które corocznie przynoszą wielkie dochody.

Ryby a fale radioelektryczne

Niebezpieczeństwa, zagrażające rybom wód słodkich, stanowią oddawna przedmiot troski hodowców i ludzi, dbających o bogactwa przyrodzone kraju. Wieleż to kroci tysięcy egzemplarzy cennych gatunków ryb ginie rokrocznie w mętnych wodach rzek i stawów, zatrutych odpływami z fabryk? Wieleż to kroci tysięcy sandaczów, łososi i pstrągów pada co roku ofiarą chciwości ludzkiej, wyniszczającej doszczętnie całe rybostany za pomocą sieci, wieńczerzy i trutek?

Dotychczas próbowano zaradzać złemu, budując lekkie tamy z chróstu przegradzające rybom dostęp do miejsc, w których je czekał zgon. Ale woda znosiła takie tamy, a ręka ludzka podstępnie wybijała w nich niewidoczne pod wodą otwory. Dziś pewien inżynier francuski spróbował zastosować do celów ochrony ryby fale radioelektryczne. Instalacje ochronne składają się podobno z transformatorów i wzmacniaczy. Niewidoczna tama przegradza rzekę lub kanał prądem, paraliżującym rybę i zmuszającym ją do odwrotu.

Wystrzegać się towarów

gumowych „Treugolnik”

Wyrób — bolszewików

Chińska przewrotność

Cesarz Borgia postanowił zgładzić przeciwników swych, Orsiniego i Vitella, to zaprosił ich, jak opowiadają kronikarze włoscy, do swego pałacu, udając przyjaźń dla obu i tam kazał ich podstępnie zamordować, poczem całymi dniami oplakiwał ich śmierć, zalewając się łzami.

Historja się powtarza, a rażący tego przykład daje zajście, które — według podróżnika i dziennikarza duńskiego, Henryka Helsen — rozegrało się na początku roku bieżącego w Mukdenie.

Tsang-Si-Hliang, syn marszałka Czang-Tso-Lina, zaprosił dnia 10 stycznia r. b. do pałacu swego w Mukdenie generałów Jang-Ju-Tinga i Czang-Jin-Huta, zapewniając ich o przyjaźni swojej, a przyjawszy gości z serdecznością wielką, opuścił ich na chwilę, rzekomo dla zastrzyknięcia sobie morfiny. Za ledwie jednak wyszedł, do pokoju wpadło czterech ludzi, wśród których znajdował się też naczelnik policji mukdeńskiej, i strzałami rewolwerowymi zamordowano obu generałów.

Zwłoki generałów pozostały na kobiercu pokoju, w którym dokonano morderstwa, aż do przedpołudnia dnia następnego.

„Młody generał”, jak nazywają w Mukdenie Tsang-Si-Hlianga, ujrawszy zamordowanych, popadł w płacz spazmatyczny i napiął do rodzin swoich ofiar:

„Dzieci zmarłych będą moimi dziećmi. Przenaczam 10.000 dolarów na pogrzeb. Jeżeli to nie wystarczy, dam tyle pieniędzy, ile zażądacie.”

Następnego dnia zastał marszałek Sun-Chuang-Feng, uważany powszechnie za inspiratora tej zbrodni, „młodego generała” jeszcze we łzach.

„Co się miało stać, to się stało” — pogieszał go stary marszałek, na którym już morderstwa nie sprawiły wrażenia, tak bowiem przywykł do załatwiania w ten sposób porachunków politycznych.

Jak Flądra kupował ziemię na księżycu

Głupich nie sieją, sami się rodzą — tak głosi przysłowie stare, a jednak zawsze na czasie.

O naiwność, która powodowała nieraz fatalne następstwa, słyszało się już dość często; tym razem naiwność przechodzi wszelkie granice i wiadomość o fakcie poniższym, który miał miejsce w Warszawie, przyjmuje się z pewnem zastrzeżeniem.

Do Warszawy przybył na targ przed kilku dniami gospodarz nazwiskiem Flądra w celu zakupienia rozmaitych niezbędnych rzeczy.

W czasie rozładania się po targu, przykuła jego uwagę przypadkowo usłyszana rozmowa dwojga ludzi. Jeden z nich skarżył się na obecne ciężkie czasy, postanawiając z tego powodu wyjechać do Ameryki; tymczasem drugi mężczyzna śmiał się z tego zamierzonego

Wzmacnianie działalności mózgu

Według wiedeńskiej „Neue Freie Presse” dwaj lekarze wiedeńscy, dr. Hoff i dr. Schilde, dokonali na klinice psychiatrycznej doświadczeń, wykazujących, że możliwe jest wzmocnienie działania mózgu przez poddanie go elektrycznym promieniom cieplnym.

W ten sposób udało się po raz pierwszy wpłynąć na działalność mózgu poprzez nieuszkodzone kości czaszki.

Z tajemników życia komarów

Francuski botanik i zoolog, Legendre, śledząc zbliżka tok życia komarów, doszedł do ciekawego spostrzeżenia, że w końcowym okresie rozrodczości, t. j. w okresie znoszenia jaj, samice komarów nie poddają się automatycznie prawom fizjologicznym. Mianowicie w okresie znoszenia jaj, samica nie zniesie ich, jeżeli nie znajdzie wody w dostatecznej ilości, której brak spowodowałby śmierć wylęgających z jajek poczwerek. Znoszenie więc jaj jest u niej aktem dobrowolnym, przeciwnie wprost do zwierząt wyższych gatunków żyworodnych i jajorodnych, u których fakt ten musi nastąpić, gdy czas ku temu nadszedł, niekiedy nawet przedwcześnie i niezależnie od ich woli.

Jaka może być długość dobrowolnego przedłużenia noszenia płodu u samicy komara, oraz czy może ono przedłużyć się na czas nieokreślony? — Oto ciekawe pytanie. Samica komara, która umiera zwykle w tym samym lub następnym dniu po zniesieniu jaj, nie stara się bynajmniej, zatrzymując dobro-

wolnie płód, przedłużyć swego bytowania, gdyż składa go nawet w niewoli, o ile tylko ma wody w dostatku. Zapewne nie zdaje sobie ona sprawy z tego, że śmierć jej nastąpi tuż po ukończonem zniesieniu jaj. Wszakże trudno, których rój towarzyszy królowej pszczoł podczas jej lotu weselnego, nie przewidują również losu, jaki jest przeznaczony temu z nich, który zapłodni królowę.

Jakkolwiek byśmy chcieli wytłomaczyć zachowanie się samicy komara, czy przypisać je wrodzonemu jej zmysłowi czy też instynktowi, faktem jest, że wie ona dobrze, iż jaja jej nie są odporne na suszę i mogą być złożone tylko na wodzie lub na podłożu wilgotnem, w przeciwnym razie bowiem zmarzną poczwarki. Trudno wytłomaczyć sobie inaczej fakt dobrowolnego przedłużania czasu brzemienności samicy komara.

Tausend wykrył tajemnicę

nad którą głowili się alchemicy średniowiecza

W aferze uwięzionego Franciszka Tausenda, który z pomocą finansową Ludendorffa zajmował się fabrykacją złota, zaszedł sen sacyjny zwrot.

Z więzienia, w którym przebywa Tausend został przeprowadzony do laboratorium głównej mennicy w Monachjum i w obecności komisji kontrolnej, w skład której weszli dyrektor i laborant mennicy, dwaj urzędnicy policyjni, sędzia śledczy i prokurator, przy pomocy oddanych mu do dyspozycji urządzeń laboratoryjnych i surowców wyprodukował grudkę prawdziwego i czystego złota.

Według zaprzysiężonego orzeczenia dyrektora mennicy, otrzymane złoto uzyskane zostało syntetycznie, ponieważ nie było zawarte w użytym ołowiu i pozostałych surowcach.

Opierając się na wypiku eksperymentu obrońca Tausenda zażądał natychmiastowego wypuszczenia swego klienta z więzienia.

JUZ CZAS

Robić zapasy masła na zimę jak co roku Związek Spółdzielni Mleczarskich przyjmuje obstaunki poczynając od 5-ciu klg. i podejmuje się przechowywania do zimy.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich
ODDZIAŁ W ŁODZI
Al. Kosciuszki 29
Tel. 3-12 i 74-40



OSTRZEŻENIE Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i od rzucajcie uporczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu —

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 12 października — Maksymiliana.

— 00 —

Wiadomości bieżące.

Nocne dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epszteina, Piotrkowska 225. M. Bartaszczyńskiego, Piotrkowska 95. M. Rozenbluma, Cegielniana 12. S-rów Gorfeina, Wschodnia 53. J. Koprowskiego, Nowomiejska 15.

Osobiste.

Dr. Ryszard Sokołowski, zastępca naczelnego lekarza Kasy Chorych m. Łodzi mianowany został ordynatorem oddziału oftalmicznego Miejskiego szpitala św. Józefa.

Jak się dowiadujemy mianowany został naczelnikiem wydziału samorządowego w województwie łódzkim p. Stanisław Kaczyński. Jednocześnie p. o. naczelnika tegoż wydziału p. Stanisław Kozłowski powrócił na swe dawne stanowisko inspektora samorządowego przy województwie łódzkim.

Zmiany w policji

Kierownik I-go komisariatu podkomisarz Bolesław Grzywak mianowany został kierownikiem X komisariatu.

Kierownikiem I-go komisariatu mianowany został podkomisarz Kurzawiński do tymczasowy kierownik XIV kom.

Kierownikiem II komisariatu mianowany został aspirant Podnieszkiński.

Dotychczasowy kierownik X komisariatu podkom. Ungeheuer mianowany został kierownikiem XII komisariatu.

Dotychczasowy kierownik XII komisariatu asp. Nowak został przeniesiony do Warszawy do dyspozycji Komendy Głównej. (p)

Spis poborowych rocznika 1909

Dzisiaj, w sobotę, dn. 12-go października, powinni się zgłosić do spisów poborowych w lokalu Biura Policyjno-Wojskowego (Piotrkowska 212), w godzinach od 8,15 do 13-ej (1-ej po poł.), mężczyźni urodzeni w roku 1909 zamieszkali na terenie III-go Komisariatu Policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

Z wydziału budownictwa

Dnia 14-go b. m., w poniedziałek, o godz. 6-ej popoł., odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu posiedzenie delegacji Wydziału Budownictwa.

Na porządku obrad: rozpatrzenie preliminarza budżetowego Wydziału na rok administracyjny 1930/31 oraz wnioski i interpe-lacje.

Komisja dla zbadania ksiąg i dowodów kasowych Magistr.

Zgodnie z coroczną praktyką, Rada Miejska, na posiedzeniu w dniu 10 b. m., powołała ze swego łona specjalną komisję dla zbadania ksiąg i dowodów kasowych Magistratu za rok budżetowy 1928/29.

W skład tej komisji wchodzi: pp. radni Golański, adw. Hartman, ks. Kaczyński, dr. Fischer, Pawlak Fr. i Richter.

Leczenie umysłowo chorych

W związku ze stałym zwiększeniem się liczby umysłowo-chorych, leczących się na rachunek miasta, Magistrat powiększył ilość łóżek, abonowanych przez miasto w szpitalu dla umysłowo-chorych w Warcie z 60 do 130.

Niebywała afera maturalna w Łodzi

W ostatnim czasie władze śledcze wpadły na trop niebywałej afery polegającej na wydawaniu matur za pieniądze.

Afera ta ciągnie się już od ostatnich egzaminów dla eksternistów w roku szkolnym 1928 na 29.

W czasie tym składali egzamina przed państwową komisją maturalną która urzędowała w gmachu Gimnazjum Humanistycznego Szerzenia Oświaty wśród żydów przy ulicy Pomorskiej 48 absolwenci szkół wieczorowych.

Bezpośrednio po egzaminach których wyniki jak się zresztą łatwo zrozumie były nie dla wszystkich jednakowe delegacja rodziców zwróciła się do władz z zażaleniem, że aczkolwiek dzieci ich były świetnie przygotowane zostały ścięte przez komisję.

Na zapytanie czem motywują swoją czargę odpowiedzieli, że są zbyt biedni by opłacić się jednemu z nauczycieli.

Sprawa ta była o tyle poważna, że po mieście krążyły już pogłoski o tem że trzech nauczycieli w gimnaz. Kopernika uprawiają jakieś podstępne machinacje

Machinacje polegały na tem że jeden z nauczycieli udzielał eksternom lekcji biorąc po 30 i 40 zł., za godzinę, drugi zaś egzaminując eksternów zadawał im te same pytania jakie nauczyciel stawał podczas lekcji.

Wobec takich danych kuratorjum łódzkie w największej tajemnicy skomunikowało się z prokuraturą, zawieszając jednocześnie wszystkich trzech w czynnościach urzędowych.

Sprawę przekazano pozatem komisji dyscyplinarnej która zajmie się zbieraniem materiału obciążającego.

Jak się dowiadujemy nazwiska tych trzech zawieszonych nauczycieli brzmią: Sączkowski, Pawłowski i Kamiński.

(p)

Tragedja bezdomnej kobiety

W dniu 7-go b. m. w lesie miejskim przy ul. Konstantynowskiej przechodnie znaleźli młodą kobietę dającą jeszcze słabe oznaki życia.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po przybyciu na miejsce stwierdził, iż jest to 20-letnia Janina Andrzejewska, która w celu samobójczym zażyła kwasu solnego i po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł denatkę do szpitala miejskiego przy zbiorni.

Po dwudniowym pobycie Andrzejewska

została wypisana ze szpitala. Nie mając środków do życia ani też dachu nad głową Andrzejewska w dniu wczorajszym poraz wtóry usiłowała pozbawić się życia w bramie przy ul. 6-go Sierpnia 32 przez zażycie większej dozy esencji octowej.

I tym razem przeszkodzono jej zamiarom i natychmiast zawezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł denatkę w stanie osłabionym do szpitala w Radogoszczu. (w)

Tajemnica trupa w Okręgliku

W dniu wczorajszym wieśniacy przechodzący lasem w Okręgliku zauważyli leżącego na ziemi człowieka.

Pospieszono na ratunek, który jednak okazał się spóźniony gdyż nieznajomy już nie żył.

Obok niego leżał rewolwer typu „Buldog”

zaś mała rana na skroni prawej wskazywała wyraźnie iż nieznajomy popełnił samobójstwo.

Nieznajomy nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów, tak że nie można było ustalić jego tożsamości.

Trupa zabezpieczono na miejscu.

Trzy wypadki przy pracy

W dniu wczorajszym miały miejsce trzy wypadki nieszczęśliwe przy pracy w fabryce Sp. Akc. S. Rosenblatt przy ulicy Karola 36 został przygnieciony skrzynią Bolesław Borkowski robotnik zamieszkały przy ulicy Ogrodowej 40, nieszczęśliwy uległ zgnieceniu klatki piersiowej.

Lekarz kasy chorych udzielił mu pomocy poczem w stanie osłabionym przewiózł go do domu. (p)

Budujący się gmach przy ulicy Targowej Nr 1 stał się znów terenem nieszczęśliwego wypadku.

Robotnik Hipolit Lubiszewski zamieszkały przy ulicy Wodnej 17 spadł z rusztowania wysokości II piętra i uległ ogólnemu potłuczeniu.

Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie kasy chorych.

W fabryce J. Stilla przy ulicy Drewnowskiej 41 robotnik Kazimierz Kałużny uległ poszarpaną w prawej stopy.

Pomocy udzielił mu lekarz kasy chorych który przewiózł go w stanie osłabionym do domu. (p)

Samobójstwo czy też nieszczęśliwy wypadek

Widok jaki mu rzucił się w oczy wstrząsnął nim do głębi.

Na łóżku w pełnym ubraniu leżał p. Ammer, błędy, a raczej siny. W pokoju czuć było silny zapach gazu świetlnego, który wydobywał się z otwartego kraniku u lampy.

Natychmiast zawezwano pogotowie ratunkowe lekarz którego stwierdził zgon, skutkiem otrucia gazem świetlnym.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu aż do zejścia się władz sądowno śledczych. (p)

Podatki od nieruchomości

Wydział Podatkowy Magistratu m. Łodzi rozpoczął w dniu dzisiejszym doręczanie właścicielom nieruchomości deklaracji do wymiaru podatków na rok 1930.

Deklaracje dokładnie wypełnione i podpisane powinny być w ciągu dni 14 od dnia doręczenia deklaracji złożone osobiście przez właścicieli nieruchomości w biurze Wydziału Podatkowego (Plac Wolności nr. 2, I piętro.).

Deklaracje stanowiąc będą podstawę dla wymiaru podatku od nieruchomości, lokali, placów i t. p., dlatego też dokładne ich wypełnienie leży zarówno w interesie właścicieli jak i lokatorów domów.

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI.

„W czepku urodzony“ W. Rapackiego. Dziś w sobotę o godz. 8.30 wieczorem arcywesoła komedia W. Rapackiego (syna) „W czepku urodzony“, która przez kapitalne satyryczne ujęcie najslawniejszego dziś polskiego tenora stanowi aktualną sensację teatralną, graną wybornie przez wybitne siły Teatru Miejskiego z panem Tadeuszem Krotkiem w roli popisowej. Reżyserował K. Tatarkiewicz.

„Mira Efros“

Dziś w sobotę o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych popularne widowisko „Mira Efros“, cieszące się niebywałym powodzeniem. Obsada premierowa z p. Horecką na czele.

„Rywale“ Przedstawienie popularne.

W niedzielę o godz. 4 popoł. pierwsze przedstawienie popularne „Rywali“, świetnej sztuki osnutej na przeżyciach wojennych w kapitalnej inscenizacji i reżyserji jednego z najslawniejszych reżyserów Polski Leona Schillera. W sztuce tej kino zostało połączone z teatrem. Ilustrację stanowią batalistyczne sceny z Fox-Filmu „Świat w Płomieniach“.

Ceny popularne.

Uroczysta Akademia

ku czci Kazimierza Pułaskiego.

Jutro dnia 13 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się w Teatrze Miejskim Uroczysta Akademia ku czci Kazimierza Pułaskiego. Przemówienia wygłoszą pp.: Prof. Lorenz i p. Zaborowski — por. W. P. Stronę muzyczną reprezentować będzie chór im. Moniuszki, oraz orkiestra wojskowa. W części recytacyjnej biorą udział artyści Teatru Miejskiego pp.: Niedzwiecka i Krzemiński.

Bilety bezpłatne rozdzieliła Dyrekcja Teatru pomiędzy delegację młodzieży, związku i wojsko.

TEATR KAMERALNY.

„Karol i Anna“

Dziś, sobota i dni następnych głośna sztuka Leonarda Franka „Karol i Anna“ (Powrót z niewoli) w przekładzie Jacka Fruchlinga.

Sztuka ta dzięki swej frapującej treści i doskonałej grze całego zespołu ma zagwarantowane powodzenie na czas dłuższy.

W głównych rolach: Bronowska, Makarczyk-Wasilewska, Marcinowski, Madaliński, i L. Zbucki.

„Rzeczywistość“ — po raz ostatni.

Jutro, niedziela o godzinie 5 pp. po raz ostatni przed zejściem z afisza komedia Bolesława Gorky'ego „Rzeczywistość“ z I. Kozłowską, K. Lubieńską, Relewicz-Ziemińską, i M. Meliną. Ceny najniższe: od 1.50 do 6 zł.

TEATR POPULARNY

„Fenomenalna umowa“

Dziś, sobota, jutro w niedzielę dwa razy i dni następnych skrzęca się humorem i werwą doskonała amerykańska komedia L. John-sona „Fenomenalna umowa“.

Obsadę stanowią: Bogdanowicz, Pacztówna, Puchals, Staszewski, Skorasiński, Trapszówna, Tatarski i Woźnik.

We środę „Balladyna“ J. Słowackiego dla szkół.

Łódzka złodziejka na występach w Pabjanicach

Od dłuższego czasu na terenie Pabjanic grasuje bezkarnie jakaś niebezpieczna złodziejka, która dopuszcza się zuchwałych kradzieży wśród białego dnia.

Złodziejka urządza się bardzo sprytnie, gdyż po uprzednim przekonaniu się, że w mieszkaniu opuszczone przez starsze osoby znajdują się nieletnie dzieci, wchodzi do mieszkania i oświadcza dzieciom, że przysłała ją rodzice i zabiera ze sobą najcenniejsze rzeczy, biżuterję i t. p.

W dniu wczorajszym sprytna złodziejka weszła do niejkiej Janiny Zamojskiej, zam.

przy ul. Warszawskiej. W mieszkaniu złodziejka zastała matkę Zamojskiej której oświadczyła, że przysłała po bieliznę do znaczenia. Naiwna staruszka nie przeczuwając nic złego wydała złodziejce kołdry i bieliznę wartości około tysiąca złotych. Dopiero gdy pani Janina Zamojska powróciła do domu cała sprawa ta wyswietliła się.

Zawiadomiono o powyższego wypadku władze policyjne wszczęły dochodzenie w wyniku którego ustalili, iż jest to sprytna złodziejka z Łodzi, przebywająca na występach w Pabjanicach. (w)

Pomnik bohaterskiego ucznia w Pabjanicach

W lipcu ubiegłego roku uczeń gimnazjum Śniadeckich w Pabjanicach Czesław Ditrich podczas ratowania tonących w stawie odwagę swą przypłacił śmiercią. Koledzy młodego bohatera chcąc uczcić jego pamięć

wystawili mu własnym sumptem pomnik na cmentarzu katolickim w Pabjanicach.

Uroczystość poświęcenia tego pomnika odbyła się w dniu wczorajszym. (w)

Tajemniczy oszust w sutannie księdza zbierał ofiary

Od pewnego czasu na terenie powiatu kolskiego pojawił się nieznaną osobnik w przebraniu księdza katolickiego i zbierał ofiary na rzecz misji katolickich.

Po dłuższych obserwacjach ustalono, iż osobnik ten nie jest osobą duchowną a jedy-

nie zwykłym oszustem, który w sutannie nabiera naiwnych na różnego rodzaju ofiary.

Powiadomiono o powyższym władze policyjne wszczęły poszukiwania w kierunku ujęcia tajemniczego oszusta. (w)

Afera poborowa przed sądem łódzkim

W swoim czasie wiele hałasu narobił w Łodzi fakt aresztowania przez żandarmerję kilku wojskowych, oraz przez policję kilku wybitnych kupców łódzkich zamieszanych w wielką aferę poborową.

Za kratkami więzień znaleźli się nietylko synowie lecz również i ojcowie ich, którzy pieniędzmi swymi dopomagali do przeprowadzenia niedozwolonych machinacji.

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu wojskowego zasiadł kapral Dydak jeden z uczestników afery poborowej sprawa którego będzie miała niewątpliwie kolosalny wpływ na pozostałe procesy.

Sprawa rozpoczęła się wczoraj o godz. 9 rano pod przewodnictwem majora Koryckiego.

Akt oskarżenia zarzuca kapralowi Dydakowi, że w grudniu 1927 roku, będąc zajęty w pracowni bakteriologicznej 4 Szpitala Okręgowego w Łodzi wbrew przepisom, nakazującym, traktowanie wyników badań lekarskich i wszelkich odnoszących się do tego dokumentów, jako poufnych, podał do wiadomości Chudesy Bączkowskiej wynik analizy,

dotyczącej szeregowca 18 p. p. Goldberga Szlamy. Bączkowska odgrywała w całej aferze rolę pośrednika, placąc Dydakowi za udzielone jej informacje. Itak za wynik analizy zapłaciła 100 zł., za Elsnera 145 zł. W wyniku tych machinacji zwolniony został z wojska za sumę 500 zł. — Maksymilian Serejski, którego potem aresztowano i osadzono w więzieniu.

Z końcem roku 1929 działalność kaprala Dydaka rozszerzyła się znacznie. Na przewodzie sądowym Dydak do winy przyznał się całkowicie. Świadkowie Bączkowska, Goldberg, Serejski i Elzner, przeciwko którym wytoczone były sprawy, ze zrozumiałych względów zaprzeczyli.

Prokurator kapitan Mitowski wnosil o bardzo surowy wymiar kary. obrońca z urzędu adw. Nawarski prosił o łagodny wymiar kary.

Sąd po naradzie ferował wyrok, skazując kaprala Dydaka na 3 lata ciężkiego więzienia, degradację do stopnia szeregowca, przeniesienie do II klasy żołnierzy i wydalenie z wojska. (p)

Z sądu pracy

Sąd Pracy rozpatrywał wczoraj skargę Wolfa Parzęczewskiego przeciwko firmie „Helmar“ wł. M. Rozenblat (Piotrkowska 48) która nieregularnie wypłacała mu pensję. Pretensja powoda wynosiła 960 zł. to jest należność za ostatnie trzy miesiące pracy. Sąd po rozpatrzeniu sprawy zasądził na korzyść powoda zł. 960 oraz 31 zł. kosztów sądowych,

Drugą sprawą była skarga Witolda Konstantego Wiedermana przeciwko Fabryce Wyrobów Włókienniczych „Kaszub i Kryłowiczki“.

W skardze swojej powód domaga się 280 zł. jako należności za urlop.

Pełnomocnik wspomnianej firmy w której powód pełnił obowiązki majstra z wynagrodzeniem tygodniowym 140 zł. przedstawia

dokument na zasadzie którego Wiederman zobowiązał się po 6 miesiącach pracę opuścić bez żadnego odszkodowania. Pomimo tego dokumentu sąd wydał wyrok zasądający na korzyść powoda zł. 280 i koszty sądowe.

Z Miejskiej Galerji Sztuki

Wystawa kompozycji kwiatowych Wojciecha Salwy trwać będzie jedynie do niedzieli dn. 13 października włącznie.

W ostatnim dniu trwania wystawy przygotuje pan Wojciech Salwa niespodzianką kwiatowe dla zwiedzającej publiczności.

Ogrzewane wozy tramwajowe...

...ale w Warszawie

Nowe wagony tramwajowe, które obecnie przybywają do Warszawy posiadają mechanizmy elektryczne do ogrzewania.

Dzięki temu w roku bieżącym temperatura w wagonach tramwajowych będzie zimą o kilka stopni wyższa niż w roku ubiegłym.

Utrzymanie stałej ciepłej temperatury w wagonach tramwajowych jest niemożliwe z powodu ciągłej cyrkulacji zimnego powietrza w każdym bądź razie nie będzie się mocno odczuwać mrozu przy wprowadzonej inowacji.

Przykład dla magistr. m. Łodzi

Jak dowcipny burmistrz węgierski zwalczał drożyznę?

Na oryginalny sposób zwalczania drożyzny wpadł burmistrz węgierskiego miasta Szekszára. Widząc, że dotychczasowe metody walki z drożyzną nie odnoszą w jego rodzinnym mieście żadnych skutków i że ceny mięsa i sadła pomimo wydawania coraz to nowych rozporządzeń o cenach maksymalnych stale idą w górę, pan Stefan Vendel, — tak bowiem brzmi nazwisko niezwykle popularne

go wśród szerokich warstw ludności burmistrza, — postanowił drogą nieurzędową zmusić niesumiennych rzeźników do obniżenia cen. Pewnego dnia pan Vendel ku niemałemu zdumieniu swych współobywateli sprowadził do miasta 16 wieprzy wynajął kilku czeladników rzeźnickich i w zaimprovizowanym sklepie sprzedawać zaczął na własną rękę mięso i sadło wieprzowe.

Ponieważ pan burmistrz — jak na urzędową osobę przystoi — trzymał się ściśle obowiązujących przepisów o cenach maksymalnych, mięso sprzedawane w jego sklepie było bez porównania tańsze, niż mięso pochodzące ze sklepów miejscowych rzeźników. Przedsiębiorstwo pana burmistrza prosperowało oczywiście znakomicie, kto mógł, załatwiał swe zakupy w jego sklepie, a miejscowi rzeźnicy próżno czekali na kupujących. Tak trwało cały tydzień. Wreszcie rzeźnicy, widząc, że z burmistrzem niema żartów, postanowili zaniechać wyzysku biednej ludności i obniżyli ceny swych wyrobów do poziomu, przewidzianego w urzędowej kalkulacji cen.

Uporawszy się w ten sposób z niesumieniami rzeźnikami, burmistrz Vendel postanowił „wziąć się” do piekarzy, którzy również, ignorując przepisy o cenach maksymalnych, „zdzierali skórę” z biednych konsumentów. Kiedy jednak po mieście rozszła się pogłoska, że burmistrz poszukuje odpowiedniego lokalu na urządzenie piekarni, wszyscy piekarze zaczęli skwapliwie obniżać ceny chleba i bułek.

Tak więc do założenia konkurencyjnej piekarni burmistrza już nie doszło, gdyż zarządzenie takie na skutek kapitulacji piekarzy okazało się zbyteczne.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

| Papiery procentowe | Wart. nom. | Transakcje w złotych Dnia 11 X | Fabryk cukru | Wart. nom. | Transakcje w złotych Dnia 11 X |
|---|------------|--------------------------------|------------------------------|------------|--------------------------------|
| 8 pr. I. Z. B. Gosp. Kraj. | 100 | 94.00 | Chodorów | 100 zł. | |
| 5 pr. Ob. kom. B.G. Kraj. | 100 | 94.00 | Ciechanów | 40 " | |
| 8 pr. L. Z. Pań. Ban. Rol. | 100 | 94.00 | Czersk | 10 " | |
| pr. Poż. Konwersyjna | 100 | 67.00 | Częstocice | 100 " | |
| 10 pr. Kon.w. Poż. Kolej. | 100 | 60.00 | Gosławice | 100 " | |
| 5 pr. Poż. Dol. 1919-1920r. | 100 dol. | 92.00 | Michałów | 10 " | |
| 5 pr. Poż. Kolejowa | 100 fr. | 50.00 | Warsz. T. Fabr. cukr. | 10 " | |
| 5 pr. Poż. Prem. Serja II z 1928 | 5 dol. | 60.00 | Fabryk cementu | | |
| L. listy zastawne | | | Firley | 50 zł. | |
| 4 pr. Tow. Kred. Ziemska | 100 zł. | 42.25 | Łazy | 10 " | |
| 4 1/2 pr. " " " | 100 " | 48.90 | Wysoka | 100 " | |
| 8 pr. " " " | 100 " | 75.25 | Kopalń i zakładów hutniczych | | |
| 4 1/2 pr. listy zast. Łodzi | 100 " | 44.25 | Warsz. T. Kop. Węg. | 100 zł. | |
| 4 pr. " " " Warsz. | 100 " | 63.75 | Naftowa | | |
| 8 pr. listy zast. Łodzi | 100 " | 59.00 | Polska Nafta | 5 zł. | |
| Obligacje | | | Standart-Nobel | 50 " | |
| 4 1/2 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1925r. | 100 zł. | | Fabryk i Metlowych | | |
| 5 1/2 pr. Poż. Konwersyjna Warsz. z 1926r. | 100 " | | Cegielski | 50 zł. | 41,75 |
| 6 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1926r. | 100 " | | Lilpop | 25 " | |
| Akcje | | | Modrzejów | 50 " | |
| Bankowe | | | Norblin | 100 " | |
| Dyskontowy | 100 zł. | | Orthwein | 25 " | |
| Handlowy | 100 " | | Ostrowiec Ser. Bl. . . . | 50 zł. | |
| Polski | 100 " | 171.70 | Patowóz | 25 " | |
| Pol. rzem. we Lwowie | 100 " | | Pocisk | 25 " | |
| Zachodni | 25 " | | Rohn | 25 " | |
| Zw. Sp. Zarob. | 100 " | 78.50 | Rudzki | 50 " | |
| Chemiczne | | | Staraehowice | 50 " | |
| Cerata | 50 zł. | | Ursus | 15 " | |
| Sole potasowe | 25 " | | Zieleniewski | 100 " | |
| Grodziski | 50 " | | Fabryk Wyr. Włók. | | |
| Kijewski Scholtze | 100 " | | Zawiercie | 30 zł. | |
| Puls | 10 " | | Łyrdarów | | |
| Spieess | 100 " | | Przedsięb. Handlow. | | |
| Stream | 12.50 | | Borkowski | 25 zł. | |
| Elektryczne | | | Jabłkowscy | 10 " | |
| Elektr. Dąbrow. | 50 zł. | | Syndykat Rol. Warsz. | 20 " | |
| Elektryczność | 100 " | | Spożywcze | | |
| Pol. Tow. Elek. P. T. E. | 30 " | | Haberbusch | 100 zł. | |
| Boown Boveri | 100 " | | Herbata-Szumilin | 25 " | |
| Grupa | 10 " | | Spirytus | 4c " | |
| Kabel | 10 " | | Przedsiębiorstw różn. | | |
| Światło II em | 50 " | | Zegluga | 105 zł. | |
| | | | Bristol | 665 " | |
| | | | Majewski i S-ka | 35 " | |
| | | | Lombard | 100 " | |
| | | | Pustelnik | 50 " | |

Urzędowa giełda warszawska

WALUTY i DEWIZY.

| | |
|------------|---------|
| Holandja | 358,85 |
| Londyn | 43,395 |
| N. Jork | 8,90 |
| Paryż | 35,1025 |
| Praga | 26,395 |
| Szwajcaria | 172,37 |
| Wiedeń | 125,34 |
| Włochy | 46,695 |
| Berlin | 212,71 |
| Gdańsk | 173,45 |

Tendencja mocna.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

P O Z N A N.

| | |
|----------------------|-------------|
| Zyto | 24,00—25,00 |
| Pszenica | 37,00—39,00 |
| Jęczmień przemiałowy | 25,00—26,00 |
| Jęczmień browarowy | 27,00—30,00 |
| Owies | 21,75—23,75 |
| Mąka żytnia | 36,75 |
| Mąka pszenna | 57,50—61,50 |
| Otręby żytnie | 16,25—17,25 |
| Otręby pszenne | 18,25—19,25 |

Usposobienie spokojne.

Humor

W szkole.

Nauczyciel: „Sawczyński, czym jest twój ojciec z zawodu?”

Sawczyński milczy.

Nauczyciel: „Zapewne mnie nie zrozumiałeś, pytam się, co robi twój ojciec?”

Sawczyński: „Mój tatus musi zawsze to robić, co mu każe mamusia...”

Krótko i węzłowato.

Pan Suchecki: „Zostałem zaproszony na jutro na kolację do Bogackich. Bogacka mówiła, że sama będzie gotowała. Co tam dostaje się zwykle?”

Pan Brzuchalski: „Boleści żołądek!”

Mądry zyd.

Zbój wyciągając rewolwer: życie lub pieniądze!

Zyd: Panie zbój, ja panu dam prima prota!

BANK

PRZEŃYSŁOWCOW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881 Ewangelicka Nr 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złoty
z wymówieniem i na każde żądanie

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
i innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Wszędzie żądacie Wód min. sztucz. tylko wyrobu K. Chądzynskiego

BACZNOŚĆ!

Picie wody studziennej nieprzegotowanej wywołuje często zaburzenia żołądkowe a nawet epidemie. KTO więc szanuje zdrowie swoje i swoich bliźnich TEN sam pije i zaleca pić innym TYLKO

Mineralną Wodę Stołową

WYROBU FABRYKI WOD MINERALNYCH

K. CHĄDZYŃSKIEGO, ŁÓDŹ,
ulica Kilińskiego 153, telefon N. 60-23

Mineralna Woda Stołowa jest najzdrowszym higienicznym napojem.

Mineralna Woda Stołowa swoim chemicznym składem odpowiada i w zupełności zastępuje znane naturalne Wody jak Narzan, Gieshübler Borzom i t. p.

Do wyrobu Mineralnej Wody Stołowej używane są tylko chemiczne czyste surowce.

Mineralna Woda Stołowa znakomicie wzmacnia działalność żołądka i ułatwia trawienie.

A więc Mineralna Woda Stołowa jest niezbędna na Każdym stole, w Każdym domu, Restauracji, Cukierni i t. p.

Żądać wszędzie tylko w opłombowanych butelkach. Dostawa natychmiastowa bez względu na ilość butelk

Uczelnia Praktycznej Handlowości

PAWEŁ KIN, Karola 8
III piętro

Rozpoczęcie nowych kursów:

| | |
|----------------------|---------------------|
| Księgowości | Stenografji |
| Korespondencji | Risania na maszynie |
| Arytmetyki handlowej | Języków |

Ogłoszenia drobne.

KURSO SPRZEDAĆ

a raty i za gotówkę

Cała Łódź, wie, że najlepiej kupuje się meble tylko w zakładzie tapicerskim B-ci Gabałów Nawrot Nr 8. Otomany, tapczany fotele, krzesła, kredensy, garderoby stoły, oraz przyjmujemy wszelkie zamówienia, wykonanie solidne. Na raty — za gotówkę. 4253

o sprzedania zakład fryzjerski z mieszkaniem Staro-Wólczańska 17 8678—1

Posady i prace

czarna służąca starsza z gotowaniem do 2-ch osób na przychodnią. Zgłaszać się Plac Wolności 5 8672—2

Potrzebna od zaraz dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem. Orla 23 m 22 8680—1

Lokale i mieszk.

Dwóch starszych panów przyjmę na mieszkanie (chrześcian). Nowo-Cegielniana Nr. 44 m. 27 8684—3

okój, przy ul. Łagiewniczej, zamienię na 1 pokój w okolicy Andrzeja. Przejazd ewent. dopłacę. Zgłoszenia kierować do „Rozwoju” pod W. M.

o wynajęcia zaraz sklep z mieszkaniem. ulica Karolewska Nr. 52 8676—1

Zagubione dokum.

Zaginał dowód osobisty Bolesława Wielichowskiego wydany z Magistratu miasta Koźna 8686—3

Zaginęła legitymacja zapomogowa na imię Stanisław Borowski 8682—1

OGŁOSZENIE.

Do akt Nr. 1694 1929 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 października 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, ul. Konstantynowska 28 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szymona Najfelda i składających się z 70 swetrów oszacowanych na sumę Zł. 600.

Łódź, dnia 25 września 1929 r.

Komornik
TOMASZ CHORZELSKI

SZEWCY!

Skóry i dodatki

najkorzystniej kupić można w spółce przy echu Piotrkowska 79

Instrumenty muzyczne

najtaniej sprzedaje pracownia instrumen. muzycz. **Feliksa BONIEWICZA** ŁÓDŹ, ul. Targowa 38 Dla szkół nauczycieli i uczni ustępstwa.

OGŁOSZENIE.

Do akt Nr. 1695 1929 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZELSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 października 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, ul. Konstantynowska 28 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szymona Najfelda i składających się z 100 swetrów oszacowanych na sumę Zł. 600.

Łódź, dnia 25 września 1929 r.

Komornik
TOMASZ CHORZELSKI

Ogłoszenia Fuchs'a to mur

o, który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o naszą reklamową do

Akwizycji ogłoszeń

FUCHS a

Piotrkowska 50, tel. 21-36

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr., zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsc Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-oj po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.